

Katarzyna Dudka*

Aktywność oskarżyciela publicznego na rozprawie głównej w świetle zasady kontradyktoryjności

1. ISTOTA I ZNACZENIE ZASADY KONTRADYKTORYJNOŚCI

Zasada kontradyktoryjności, zwana również zasadą sporności, jest dyrektywą, zgodnie z którą proces karny toczy się w formie sporu dwóch przeciwstawnych stron przed bezstronnym sądem. W doktrynie pojawia się także definicja kontradyktoryjności, w której akcentuje się **prawo** stron do walki o korzystne dla siebie rozstrzygnięcie¹.

W ujęciu abstrakcyjnym zasada kontradyktoryjności oznacza, że strony same gromadzą i przeprowadzają dowody, zaś rola sądu ogranicza się wyłącznie do oceny dopuszczalności procesu oraz oceny dowodów². Sąd w klasycznym kontradyktoryjnym procesie karnym nie ma prawa inicjatywy dowodowej. Zasadą przeciwną do zasady kontradyktoryjności jest zasada inkwizycyjności (śledczości), która dominującą pozycję w sferze gromadzenia i przeprowadzania dowodów nadaje sądowi, pozbawiając strony jakichkolwiek uprawnień procesowych. W inkwizycyjnym procesie karnym oskarżony przestaje być podmiotem procesu karnego i nie ma prawa do samodzielnej realizacji funkcji obrony.

Ponieważ w polskim procesie karnym dominującą rolę odgrywa zasada prawdy, której podporządkowane są wszystkie inne zasady procesowe, zasada kontradyktoryjności jest *in concreto* modyfikowana poprzez zwiększenie roli sądu w jej ustalaniu.

Zasada kontradyktoryjności jest naczelną zasadą procesową, należąca do kategorii tzw. zasad nieskodyfikowanych, czyli takich, które nie mają swojego wyrażenia w normie prawnej, ale jej istnienie wywodzi się z ustalonych w przepisach prawa reguł i gwarancji służących realizacji zasady prawdy.

Pod pojęciem naczelnej zasady procesu karnego rozumie się określone idee prawne, dyrektywy, które określają kierunek stosowania i interpretacji innych norm prawnych. Mają one zatem węzłowe znaczenie dla procesu, wyznaczając jego model. W ujęciu abstrakcyjnym są także postulatem pod adresem ustawodaw-

* Dr hab. Katarzyna Dudka jest profesorem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz profesorem Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie.

¹ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 254.

² Z. Świda, *Realizacja praw człowieka w kontradyktoryjnym procesie karnym*, Wrocław 1994, s. 34.

cy, by dane zagadnienie procesowe zostało uregulowane w taki, a nie inny sposób³. Zaliczenie zasady kontradiktoryjności do naczelných zasad procesowych wskazuje na rangę, jaką ona odgrywa. Nadaje ona zasadniczy kształt procesowi karnemu, wyznaczając pozycję jego uczestników oraz formę i sposób postępowania.

W doktrynie podkreśla się, że kontradiktoryjność, jako forma dialektycznego poznania, to najlepsza metoda oceny rzeczywistości. Zasada kontradiktoryjności jest odbiciem społecznego i prawnego konfliktu stron w procesie, zaś umożliwienie stronom walki o korzystną dla nich decyzję zaspokaja poczucie sprawiedliwego traktowania, pomagają sędziom zachować obiektywizm oraz dystans psychiczny do sprawy⁴.

Kontradiktoryjność postępowania jest elementem prawa do rzetelnego procesu karnego jako prawa człowieka określonego w art. 6 europejskiej konwencji praw człowieka i podstawowych wolności⁵. Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że prawo do rzetelnego procesu sądowego wymaga, aby każda ze stron w postępowaniu karnym mogła przedstawić w należyty sposób swoją sprawę sędziom, w warunkach, które nie stawiają jej w wyraźnie niekorzystnej sytuacji wobec strony przeciwnej⁶.

2. WYZNACZNIKI KONTRADYKTORYJNOŚCI POSTĘPOWANIA KARNEGO

Chociaż kontradiktoryjność rozpoczyna się już w postępowaniu przejściowym po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu (zgodnie z art. 338 § 2 k.p.k.⁷ oskarżony może wnieść pisemną odpowiedź na akt oskarżenia w terminie 7 dni od doręczenia mu odpisu aktu oskarżenia), najpełniejszy wyraz zasada ta znajduje w postępowaniu sądowym na rozprawie głównej. Postępowaniem przygotowawczym rządzi zasada śledczości, w której szeroko rozbudowane są wyjątki na rzecz kontradiktoryjności. Do wyjątków tych należy zaliczyć między innymi nadanie zarówno pokrzywdzonemu, jak i podejrzanemu statusu strony procesowej postępowania przygotowawczego (art. 299 § 1 k.p.k.), przysługujące im prawo do inicjatywy dowodowej oraz prawo inicjowania innych niż dowodowe czynności dochodzenia lub śledztwa (art. 315 § 1 k.p.k.), prawo do udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego (art. 316–318 k.p.k.) oraz prawo do zaskarżania decyzji procesowych oraz bezczynności organu procesowego.

Realizacja zasady sporności w procesie karnym jest uzależniona od istnienia szeregu czynników, które przesądzają o kontradiktoryjności. Do czynników tych zalicza się:

- istnienie stron procesowych,
- rozdział funkcji procesowych,
- zasada równości broni,
- dyspozycyjność stron.

³ S. Wałtoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 215.

⁴ S. Wałtoś, *Proces karny...*, s. 283.

⁵ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.).

⁶ Orzeczenie ETPCz z 27.10.1993 r. w sprawie 14448/88, *Dombo Beheer B.V. v. Holandia*, „Series A” 274, § 32–33; orzeczenie ETPCz z 27.10.1996 r. w sprawie 17748/91, *Ankerl v. Szwajcaria*, „Reports of Judgment and Decisions” 1996/5, § 38.

⁷ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.).

Możliwość prowadzenia sporu w procesie karnym uzależniona jest przede wszystkim od istnienia przeciwstawnych stron procesowych. Nie wnikając szczegółowo w dogmatyczne rozważania na temat istoty stron, warto wskazać, że stroną procesową jest podmiot mający interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu karnego. Powszechny jest podział na strony czynne, które występują z żądaniem ukarania sprawcy za czyn mu zarzucony, względnie z żądaniem rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności cywilnej za ten czyn, oraz na strony bierne, przeciwko którym żądanie ukarania jest skierowane. Jak wspomniano wyżej, stronami postępowania przygotowawczego są pokrzywdzony i podejrzany (art. 299 § 1 k.p.k.). Stronami czynnymi postępowania jurysdykcyjnego są oskarżyciel publiczny, oskarżyciel prywatny, oskarżyciel posiłkowy oraz powód cywilny, natomiast stroną bierną jest oskarżony⁸.

Aby proces karny był w pełni kontrydiktoryjny, musi istnieć rozdział funkcji procesowych pomiędzy poszczególne podmioty trójstronnego stosunku procesowego (sąd oraz strony). Funkcję orzekania (rozstrzygania) pełni sąd, funkcję oskarżania – oskarżyciel publiczny, oskarżyciel prywatny i oskarżyciel posiłkowy, natomiast funkcję obrony – oskarżony. Rola oskarżyciela publicznego wykracza poza funkcję oskarżania, bowiem występuje on w procesie karnym nie tylko jako strona, lecz także jako rzecznik praworządności (rzecznik interesu publicznego). Z tego powodu nie jest związany *gravamen* i może zaskarżyć wyrok także na korzyść oskarżonego.

Jedną z najważniejszych gwarancji zasady kontrydiktoryjności jest zasada równości broni (zwana także równością stron). Z zasady tej wynika równouprawnienie przeciwstawnych stron biorących udział w procesie. Nie chodzi tu przy tym, by strony posiadały identyczne uprawnienia; jest to niemożliwe z racji odmiennej pozycji procesowej oskarżyciela i oskarżonego. Istotą zasady równości broni jest to, by suma uprawnień przysługujących obu stronom była taka sama i dawała im równe szanse w prowadzonym przez nie sporze.

Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że „koncepcja rzetelnego procesu karnego obejmuje również podstawowe prawo do kontrydiktoryjnego postępowania, które w sprawach karnych oznacza posiadanie przez oskarżenie i obronę takich samych możliwości zapoznania się i ustosunkowania się do stanowiska drugiej strony”⁹.

⁸ W doktrynie nie jest jednoznacznie określona pozycja podmiotu wskazanego w art. 416 k.p.k., tj. podmiotu zobowiązanego do zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa innej osoby, działającej na jej zlecenie lub w jej interesie, na podstawie art. 52 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.), dalej jako k.k. Niektórzy autorzy zaliczają ten podmiot do kategorii stron szczególnych, do quasi-stron lub do quasi-oskarżonych. Zob. R.A. Stefański w: Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zablocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1998, t. 2, s. 373; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym*, Kraków 2003, s. 1060; D. Kaczorkiewicz, *Pozycja podmiotu zobowiązanego do zwrotu korzyści majątkowej w polskim postępowaniu karnym (art. 52 k.k.)*, Toruń 2005, s. 95. Nie ulega jednak wątpliwości, że od noweli kodeksu postępowania karnego z 10.01.2003 r. (nowela nr 11 – ustawa z 10.01.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz. U. Nr 17, poz. 155) w rzeczywistości został on zrównany prawami ze stronami procesowymi.

⁹ Orzeczenie ETPCz z 28.08.1991 r. w sprawie 11170/84, 12876/87, 13468/87, *Brandstetter v. Austria*, „Series A” 211, § 67–69; orzeczenia ETPCz z 30.10.1991 r. w sprawie 12005/86, *Borgers v. Belgia*, „Series A” 214-B, § 26–29; orzeczenie ETPCz z 26.05.1988 r. w sprawie 10563/83, *Ekbatani v. Szwecja*, „Series A” 134, § 30.

Mimo że przepisy kodeksu postępowania karnego są tak ukształtowane, by zapewniały równość stron procesowych, w rzeczywistości nie istnieje doskonała równowaga między nimi. Wynika to przede wszystkim z pozycji poszczególnych stron procesowych. Czynnikiem ograniczającym równość broni jest fakt, że za oskarżycielem publicznym stoi organ państwowy – prokuratura, która ułatwia mu wykonywanie funkcji procesowych. Ponadto posiadanie obrońcy przez oskarżonego nie jest regułą w procesie karnym, co oznacza, że naprzeciw wyszkolonego i swobodnie poruszającego się na gruncie przepisów prawa podmiotu staje osoba, która takich umiejętności nie posiada. Przeciwwagę dla tego stanu rzeczy stanowi prawo do złożenia apelacji przez oskarżonego, która od wyroku sądu rejonowego nie jest obciążona przymusem adwokackim, prawo oskarżonego do zadawania pytań osobowym źródłem dowodowym, po wszystkich uczestnikach, oraz prawo do ostatniego słowa, obowiązywanie zakazu *reformationis in peius* w przypadku zaskarżenia wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonego (art. 434 § 1 i art. 443 k.p.k.), ograniczenie możliwości cofnięcia apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego (art. 431 § 3 k.p.k.), a także możliwość wyjścia poza granice skargi odwoławczej na jego korzyść (art. 434 § 2 oraz art. 435 k.p.k.). Wszystkie te uprawnienia określone są mianem *favor defensionis*.

Istotnym elementem kontradiktoryjnego procesu karnego jest dyspozycyjność stron, przez którą należy rozumieć prawo do wpływania swym zachowaniem na przebieg i wynik procesu. Realizacji tych uprawnień służą przede wszystkim przyznanie stronom inicjatywy dowodowej, prawo do zadawania pytań osobowym źródłom dowodowym, prawo do wypowiedzania się odnośnie do przeprowadzonych dowodów oraz prawo do zaskarżania decyzji procesowych, które naruszają ich prawa lub szkodzą ich interesom.

Zgodnie z art. 167 k.p.k. dowody przeprowadza się na wniosek stron, podmiotu określonego w art. 416 k.p.k. albo z urzędu. Przyznanie inicjatywy dowodowej sądowi wynika z nałożonego nań obowiązku dotarcia do prawdy i oparcia rozstrzygnięć na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Z drugiej jednak strony jest czynnikiem ograniczającym kontradiktoryjność postępowania¹⁰.

Strony mogą składać wnioski dowodowe w toku całego przewodu sądowego. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, „kodeks nie ogranicza żadnym terminem o charakterze prekluzyjnym prawa oskarżonego do przedstawiania dowodów odwoławczych, a fakt odmiennej dotąd linii obrony nie ogranicza inicjatywy dowodowej oskarżonego i rodzaju tej inicjatywy”¹¹. Tę samą regułą można odnieść do inicjatywy dowodowej oskarżyciela. Inicjatywa dowodowa stron może być realizowana także w postępowaniu odwoławczym¹².

Prawo do zadawania pytań osobowym źródłom dowodowym wynika z treści art. 370 § 1 k.p.k., który wyznacza kolejność zadawania pytań, przy czym zgodnie z art. 370 § 2 k.p.k. pierwszeństwo w zadawaniu pytań ma strona, na któ-

¹⁰ Zob. E. Trybuchowska, *Ukształtowanie kontradiktoryjności w polskim procesie karnym*, w: L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Wrocław 2003, t. 12, s. 233; postanowienie SN z 15.02.2001 r. (III KKN 595/00), niepubl.

¹¹ Wyrok SN z 8.05.2008 r. (III KK 503/07), LEX nr 398557.

¹² Wyrok SN z 9.01.2008 r. (II KK 248/07), LEX nr 346505; wyrok SN z 14.01.2003 r. (V KK 241/03), LEX nr 83756.

rej wnioszek świadek został dopuszczony. Jak wskazano w doktrynie, przepis ten „zdecydowanie wzmacnia kontrydiktoryjność rozprawy głównej, czyniąc strony, w większym niż uprzednio stopniu, dysponentami osobowych źródeł dowodowych”, choć podnosi się również, że rolę tego przepisu osłabia przyznanie sądowi prawa do zadawania pytań poza kolejnością (art. 370 § 3 k.p.k.)¹³, o czym będzie mowa w dalszej części opracowania.

Zwiększeniu kontrydiktoryjności ma służyć także prawo stron do wypowiedziania się co do każdej podlegającej rozstrzygnięciu kwestii, zarówno faktycznej, jak i prawnej, wynikające z treści art. 367 § 1 k.p.k.¹⁴ Na przewodniczącym składu sądownego spoczywa obowiązek zapewnienia stronom możliwości skorzystania z tego uprawnienia. Zgodnie z art. 367 § 2 k.p.k. jeśli w jakiegokolwiek kwestii jedna ze stron zabiera głos, prawo głosu przysługuje również wszystkim innym stronom. Obrońcy i oskarżonemu przysługuje głos ostatni, co jest jedną z ważniejszych gwarancji prawa do obrony.

Jednym z najważniejszych przejawów dyspozycyjności stron (i zasady kontrydiktoryjności w ogóle) jest prawo do zaskarżania decyzji procesowych. Możliwość zaskarżania decyzji wynika z dwuinstancyjnego modelu postępowania¹⁵.

Zgodnie z art. 425 § 1 k.p.k. od orzeczenia wydanego w I instancji przysługuje środek odwoławczy stronom, podmiotowi określonym w art. 416 k.p.k. oraz osobom wskazanym w ustawie. Zaskarżalność orzeczeń jest więc regułą, a wyjątki od niej określa ustawa (np. art. 459 k.p.k.). W procesie karnym dopuszczalne jest również zaskarżanie decyzji niebędących orzeczeniami, tj. zarządzeń wydanych przez prezesa sądu, przewodniczącego wydziału, przewodniczącego składu sędziowskiego, wyznaczonego sędziego, prokuratora i inne organy postępowania przygotowawczego (art. 93 § 2 i 3, art. 466 § 1 k.p.k.), a także czynności lub zaniechania czynności organu procesowego (art. 302, 306 § 3, art. 467 § 1 k.p.k.).

Uprawnienie do zaskarżenia decyzji procesowej jest uzależnione od tego, czy strona posiada *gravamen*. Pod pojęciem tym należy rozumieć istnienie pewnej uciążliwości, która wystąpiła na skutek wydania decyzji procesowej, a która narusza prawa lub szkodzi interesom skarżącego, przy czym przekonanie o tej uciążliwości oparte jest na subiektywnym, lecz uzasadnionym przekonaniu wnoszącego skargę odwoławczą¹⁶. Zgodnie z art. 425 § 3 k.p.k. odwołujący się może skarżyć jedynie ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom¹⁷. Można skarżyć całość lub część rozstrzygnięcia, albo samo uzasadnienie orzeczenia (art. 425 § 2 k.p.k.).

¹³ *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297–467*, P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Warszawa 2007, t. 2, s. 388.

¹⁴ Zob. postanowienie SN z 14.10.2002 r. (II KKN 409/00), LEX nr 56089.

¹⁵ Szerzej na ten temat: A. Zachuta, *Zaskarżalność orzeczeń sądu odwoławczego*, „Prokuratura i Prawo” 2005/2, s. 144 i 145.

¹⁶ Por. Z. Doda, *Zażalenie w procesie karnym*, Warszawa 1983, s. 138.

¹⁷ Jak już wspomniano wyżej, ograniczenie to nie dotyczy oskarżyciela publicznego, który jako jedyny podmiot ma prawo wniesienia środka odwoławczego także na korzyść oskarżonego. Zob. postanowienie SN z 23.09.2008 r. (I KZP 21/08), OSNKW 2008/10, poz. 80; M. Syta, *Gravamen jako przesłanka zażalenia w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 2004/4, s. 43.

3. OCENA AKTYWNOŚCI OSKARŻYCIELA PUBLICZNEGO W TOKU ROZPRAWY W ŚWIELE BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Badaniami aktywności oskarżyciela publicznego na rozprawie głównej objęto postępowania, w których w charakterze oskarżyciela występował prokurator¹⁸. Wybór ten wynikał z faktu, że poza sprawami karno-skarbowymi, udział nieprokuratorских oskarżycieli publicznych w postępowaniu jest znikomy, zatem analiza ich aktywności, jako pozbawiona znaczenia praktycznego, nie jest celowa.

Analizując działalność oskarżyciela publicznego w postępowaniu sądowym, trzeba mieć świadomość, że nie każda sprawa toczy się z udziałem prokuratora. Z danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 2006 r. spośród 539.120 osądzonych spraw karnych prokurator wziął udział tylko w 340.732 (63,20%).

Jeśli jednak wziąć pod uwagę, że w liczbie tej mieszczą się również sprawy rozpoznane przez sąd na posiedzeniu (48.295 w trybie nakazowym, 200.797 na podstawie art. 335 i 343 k.p.k. oraz 53 sprawy na podstawie art. 156 § 1 k.k.s.¹⁹)²⁰, to okaże się, że rozprawy główne z udziałem prokuratora stanowiły zaledwie 16,98% spraw osądzonych. Odpowiednio odsetek ten w roku 2007 wyniósł 25,75%, natomiast w 2008 r. nastąpił radykalny spadek do 13,26%.

W toku badań posłużono się dwiema metodami badawczymi. Pierwsza z nich obejmowała badania aktowe i polegała na analizie protokołów rozpraw głównych. Badaniami objęto 148 losowo wybranych akt spraw karnych prawomocnie zakończonych z terenu całej Polski.

Druga metoda miała charakter komplementarny w stosunku do badań aktowych i polegała na obserwacji uczestniczącej prowadzonej w Sądzie Okręgowym w Lublinie, w IV Wydziale Karnym oraz w dwóch wydziałach Sądu Rejonowego w Lublinie (Wydział III Karny oraz Wydział IX Karny). Metoda ta została wykorzystana w 12 sprawach. Obserwacja uczestnicząca miała przede wszystkim ocenić wartość badań prowadzonych za pomocą analizy protokołów rozpraw w toku badań aktowych, tzn. wskazać, czy wyniki uzyskane w ich trakcie są porównywalne z tymi, które uzyskuje się podczas bezpośredniego udziału w rozprawie, a co za tym idzie, czy ocena aktywności oskarżyciela publicznego tą drogą jest możliwa.

Łącznie, wykorzystując obie metody badawcze, badaniami objęto 48 sądów i 160 spraw, w tym 106 spraw w sądach rejonowych oraz 54 w sądach okręgowych.

W badanych sprawach wystąpiło łącznie 414 prokuratorów pełniących funkcję oskarżyciela publicznego.

Zaledwie w 55 sprawach (34,4%) występował jeden oskarżyciel publiczny. Bez wyjątku były to te sprawy, w których wyrok został wydany na pierwszej (25 spraw) lub drugiej rozprawie (30 spraw). W pozostałych przypadkach (65,6%) w sprawie brało udział od 2 do 12 oskarżycieli (tab. 1).

¹⁸ W związku z tym, że analizie poddano jedynie udział prokuratora w rozprawach, w raporcie używam zamiennie określeń prokurator i oskarżyciel publiczny.

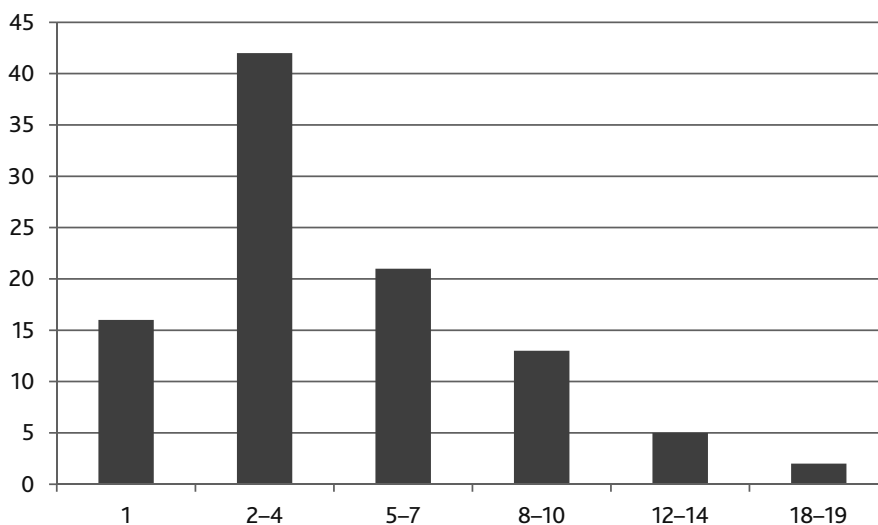
¹⁹ Ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765 ze zm.).

²⁰ Ministerstwo Sprawiedliwości – Departament Organizacyjny, *Informacja statystyczna o działalności poszczególnych jednostek organizacyjnych prokuratury z 2008 roku*, Warszawa 2009, s. 31.

Tabela 1 Liczba oskarżycieli publicznych		
	Częstość	Procent
1	55	34,4
2	33	20,6
3	24	15,0
4	14	8,8
5	9	5,6
6	5	3,1
7	6	3,8
8	3	1,9
12	2	1,3
brak danych	9	5,6
ogółem	160	100,0

Na liczbę prokuratorów uczestniczących w rozprawach ma wpływ liczba rozpraw w danej sprawie (w jednym przypadku w czasie trwania rozprawy nastąpiła „wymiana” prokuratorów). Wyniki niestety wskazują, że zasada ciągłości nie jest respektowana. Aż w 84,4% spraw odbyła się więcej niż jedna rozprawa, przy czym w 42,5% było to od 2 do 4 rozpraw, w 21,60% – od 5 do 7 rozpraw, natomiast aż w 12,4% – od 8 do 10 rozpraw. Największą odnotowaną liczbą rozpraw było 19 (2% spraw).

Wykres 1. Liczba rozpraw w sprawach



Nie ma wątpliwości, że istnieje zależność pomiędzy liczbą rozpraw i liczbą oskarżycieli publicznych. Im więcej rozpraw, tym większa liczba prokuratorów, którzy w nich biorą udział. Większa liczba prokuratorów oznacza jednak mniejsze zaangażowanie w sprawę oraz większe prawdopodobieństwo, że poza udziałem w jednej rozprawie (rzadziej kilku), nigdy więcej się z nią nie spotkają. Dzieje się tak, mimo że § 332 ust. 1 regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury²¹ określa, że do udziału w rozprawie (posiedzeniu) powinien być wyznaczony prokurator, który w danej sprawie prowadził lub nadzorował postępowanie przygotowawcze albo sporządził akt oskarżenia, odstępstwa od tej zasady są uzasadnione jedynie w uzasadnionych przypadkach, a przed sądem okręgowym wyłącznie w przypadkach szczególnie uzasadnionych. Reguła ta w ogóle nie jest respektowana.

Ponieważ można postawić tezę, że na aktywność oskarżyciela publicznego ma wpływ okoliczność, czy oskarża w sprawie, w której prowadził bądź nadzorował postępowanie przygotowawcze, czy też w sprawie nieznannej mu bliżej (albo wręcz w ogóle), o której przyznaniu zdecydowała wokanda, w toku badań przeprowadzono analizę tej właśnie kwestii. Szczegółowe dane dotyczące udziału prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w rozprawie przedstawia tabela 2.

Tabela 2 Udział w charakterze oskarżyciela publicznego prokuratora prowadzącego bądź nadzorującego postępowanie przygotowawcze		
	Częstość	Procent
zawsze ten sam (prowadzący postępowanie przygotowawcze)	30	18,8
za każdym razem inny (w tym prowadzący postępowanie przygotowawcze)	10	6,3
za każdym razem inny (nieprowadzący postępowania przygotowawczego)	30	18,8
niekiedy inny (nigdy prowadzący postępowanie przygotowawcze)	33	20,6
niekiedy inny (w tym prowadzący postępowanie przygotowawcze)	27	16,9
zawsze ten sam (nieprowadzący postępowania przygotowawczego)	27	16,9
brak danych	3	1,9
ogółem	160	100,0

Jedynie w 18,8% spraw oskarżycielem publicznym był zawsze ten sam prokurator, który jednocześnie prowadził lub nadzorował uprzednio postępowanie przygotowawcze (co stanowi zaledwie 3,19% wszystkich spraw osądzonych w 2006 r.). Widać przy tym wyraźną różnicę pomiędzy sądami rejonowymi i okręgowymi. W sądach okręgowych odsetek spraw, w których jako oskarżyciel publiczny wy-

²¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24.03.2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. Nr 49, poz. 296 ze zm.), dalej jako regulamin prokuratury.

stępował zawsze prokurator prowadzący postępowanie przygotowawcze, wyniósł 38,77%²², podczas gdy w sądach rejonowych zaledwie 7,84%.

W 81,2% spraw w rozprawach głównych uczestniczyli prokuratorzy nieprowadzący postępowań przygotowawczego, przy czym aż w 56,3% spraw wyłączny udział w rozprawie brali ci prokuratorzy, którzy nie prowadzili (lub nie nadzorowali) postępowań przygotowawczego w danej sprawie, nigdy natomiast nie występował w nich prokurator, który prowadził albo nadzorował dochodzenie lub śledztwo. Prokuratorzy, o których mowa, informacje na temat postępowania czerpali zatem jedynie z akt podręcznych, w których zawarte są tylko odpisy podstawowych decyzji procesowych (o wszczęciu postępowania przygotowawczego, przedstawieniu zarzutów, powołaniu biegłego, zastosowaniu, zmianie i uchyleniu środka zapobiegawczego lub zabezpieczenia majątkowego, zarządzenie o zezwoleniu na widzenie z oskarżonym tymczasowo aresztowanym, akt oskarżenia)²³, oraz z odręcznych notatek na obwołucie dotyczących przebiegu rozprawy (posta-

²² Taka sytuacja miała miejsce w sprawach rozpoznawanych w I instancji przez sąd okręgowy. Dotyczyło to spraw o zabójstwo i usiłowanie zabójstwa, w których przyjęta została między innymi następująca kwalifikacja prawna czynu: art. 148 § 1 k.k.; art. 148 § 1 k.k. i art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 148 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 148 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zb. z art. 138 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.

²³ Zawartość akt podręcznych określają § 50 i 52 zarządzenia nr 5/10 Prokuratora Generalnego z 31.03.2010 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, które zastąpiły § 65 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.12.1990 r. w sprawie wewnętrznej organizacji powszechnych jednostek prokuratury oraz zakresu działania sekretariatów i innych działów administracji (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 1991 r. Nr 1, poz. 3 ze zm.):

„§ 50.3. W aktach podręcznych spraw, o których mowa w ust. 2, zamieszcza się wykaz stron procesowych i innych uczestników postępowania, z podaniem ich imion i nazwisk oraz adresów i adresatów dla doręczeń w kraju, a także ze wskazaniem tomu i numerów kart w aktach głównych sprawy, na których znajdują się te dane.

4. W aktach podręcznych zamieszcza się również wykaz podejrzanych, wobec których zastosowano środki zapobiegawcze, z podaniem rodzaju zastosowanego środka i okresu, na jaki został zastosowany. W wykazie tym należy aktualizować zmiany w zakresie rodzaju stosowanego środka zapobiegawczego i terminów jego stosowania.

[...]

7. Akta podręczne powinny także zawierać inne materiały, wskazane przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze oraz materiały niezbędne w postępowaniu sądowym i dla celów kontrolnych.

[...]

§ 52.1. Do akt podręcznych spraw zarejestrowanych w repertorium «Ds» dołącza się kopie: postanowień wydanych w toku śledztwa lub dochodzenia, bądź przed ich wszczęciem, protokołów zajęcia mienia na poczet roszczeń odszkodowawczych i kar majątkowych, pism o charakterze profilaktycznym, aktu oskarżenia oraz dołączonych do niego wniosków, a także wniosków o warunkowe umorzenie postępowania karnego oraz o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego, środków odwoławczych, dokumentów dotyczących dowodów rzeczowych i pism skierowanych do sądu oraz odpisy wysyłanych zawiadomień.

2. Do akt podręcznych dołącza się również kierowane do prokuratora pisma Policji i innych organów uprawnionych do prowadzenia postępowania, aprobowane przez przełożonego rękopisy oraz kopie pism procesowych asesora prokuratorskiego, kopie decyzji instancyjnych podejmowanych przez sąd i prokuratora nadrzędnego, a także pisma prokuratora nadzorującego postępowanie.

3. Do akt podręcznych dołącza się odpowiednie kopie materiałów, o których mowa w § 51 ust. 2 [tj. kopię skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym bez nieuzasadnionej zwłoki i kopię orzeczenia sądowego w tej sprawie oraz materiały procesowe niezbędne dla dalszego toku postępowania przygotowawczego].

nowień o odroczeniu rozprawy, zastosowaniu środka zapobiegawczego przez sąd, dopuszczeniu lub odmowie dopuszczenia dowodu itp.). Analizowane przeze mnie akta podręczne jedynie w kilku przypadkach zawierały kopie niektórych protokołów przesłuchań podejrzanego. Nie znalazłam w nich natomiast żadnych notatek dotyczących treści przeprowadzonych na rozprawie czynności dowodowych (np. informacji, co zeznał któryś ze świadków, odmienności w wyjaśnieniach czy zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem itp.), co mogłoby dać asumpt do zmiany kierunku działania prokuratora (np. złożenia dodatkowych wniosków dowodowych, odstąpienia od oskarżenia itp.).

Zasada kontrydiktoryjności determinuje istnienie sporu między przeciwstawnymi stronami procesowymi. Ocena aktywności oskarżyciela publicznego możliwa jest zatem wyłącznie wówczas, gdy porówna się ją z aktywnością przeciwnej strony procesowej, tj. oskarżonego i jego obrońcy, a także z działaniem sądu na rozprawie. Stroną czynną postępowania sądowego poza oskarżycielem publicznym jest również oskarżyciel posiłkowy i powód cywilny. W celu ustalenia, czy udział w rozprawie tych dwóch podmiotów ma wpływ na aktywność oskarżyciela publicznego, podjęto próbę oceny działań oskarżyciela posiłkowego oraz powoda cywilnego na rozprawie. Jednakże wobec faktu, że w analizowanych sprawach nie występował ani jeden powód cywilny i zaledwie 14 oskarżycieli posiłkowych (8,75% spraw), ocena zakresu i charakteru działań tego podmiotu była bardzo ograniczona, a w efekcie nie można uzyskać odpowiedzi na pytanie, czy obecność oskarżyciela posiłkowego i/lub powoda cywilnego ma wpływ na zwiększenie lub zmniejszenie aktywności oskarżyciela publicznego.

W analizowanych sprawach wystąpiło łącznie 315 oskarżonych, przy czym w 56,3% spraw postępowanie toczyło się przeciwko jednemu oskarżonemu, w 23,1% przeciwko dwóm oskarżonym. W dwóch sprawach występowało po dziewięciu oskarżonych (1,3%), natomiast w jednej sprawie brało udział aż 26 oskarżonych (0,6%).

Spośród 315 oskarżonych 220 posiadało obrońcę, co stanowi 69,84% oskarżonych. Można wysunąć hipotezę, że udział obrońcy w rozprawie sprawa, iż obrona oskarżonego jest bardziej aktywna, bowiem wiąże się z większym zaangażowaniem obrońcy w inicjowanie czynności postępowania, zwłaszcza gdy jest to obrońca z wyboru. Jednocześnie wydaje się, że obecność obrońcy zwiększa bierność oskarżonego, który czuje się zwolniony z obowiązku osobistego dokonywania czynności w toku rozprawy, powierzając adwokatowi tę powinność.

Oceniając aktywność stron na rozprawie głównej, dokonano analizy częstotliwości składania wniosków formalnych przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wniosków dowodowych, innych niż dowodowe wniosków o przeprowadzenie czynności (np. o odroczenie rozprawy, zastosowanie, zmianę bądź uchylenie środka zapobiegawczego) w porównaniu do aktywności sądu w tym przedmiocie. Zbadano

4. Akta podręczne powinny także zawierać kserokopię zestawienia opłat i innych wydatków, o którym mowa w § 51 ust. 3.

[...]

6. Zamiast dołączania niektórych odpisów dokumentów wymienionych w ust. 1 można ich treść odnotować na trzeciej stronie okładki akt podręcznych, jeżeli okaże się to wystarczające dla potrzeb prokuratora w toku nadzoru nad śledztwem lub dochodzeniem oraz jego uczestniczenia w postępowaniu sądowym”.

również częstość zadawania pytań osobowym źródłom dowodowym, obecność przy ogłoszeniu wyroku w przypadku odroczenia przez sąd ogłoszenia wyroku na podstawie art. 411 § 1 k.p.k., czy i przez kogo wyrok został zaskarżony, a także jaki był kierunek środka odwoławczego wniesionego przez oskarżyciela publicznego.

Rezultaty badań wskazują na niewielką aktywność nie tylko oskarżyciela publicznego, lecz także strony biernej. Wnioski formalne przed rozpoczęciem przewodu sądowego prokurator składał w 10,8% przypadków i przede wszystkim były to żądania odroczenia rozprawy z powodu niestawiennictwa oskarżonego. Nieco częściej wnioski takie składał obrońca (13,4%), a zdecydowanie rzadziej sam oskarżony (5,1%). Wnioski oskarżonego i jego obrońcy, podobnie jak oskarżyciela publicznego, dotyczyły odroczenia rozpraw oraz wydania wyroku skazującego w trybie art. 387 k.p.k.

Zaobserwowano niewielką aktywność stron w dziedzinie inicjowania postępowania dowodowego. Wnioski o przeprowadzenie dowodu prokurator złożył w 21,25% spraw, natomiast oskarżony i jego obrońca łącznie w 26,25%. Brak aktywności oskarżyciela publicznego nie dziwi, bowiem zgodnie z art. 333 § 1 k.p.k. prokurator ma obowiązek dołączyć do aktu oskarżenia wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę oraz wykaz innych dowodów, których przeprowadzenia na rozprawie się domaga. W dodatku nieprzedstawienie w akcie oskarżenia wszystkich ujawnionych dowodów może skutkować zwrotem sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego na podstawie art. 339 § 3 pkt 4 k.p.k., zatem już w chwili skierowania do sądu aktu oskarżenia prokurator zgłosił wszystkie dowody, których przeprowadzenia się domaga, co ogranicza jego aktywność w tym przedmiocie. Inicjatywa dowodowa oskarżyciela publicznego na rozprawie może wynikać jedynie z rozwoju sytuacji, być formą reakcją na okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego, dowody zawnioskowane przez obronę, zmianę wyjaśnień oskarżonego w stosunku do tych, które złożył w postępowaniu przygotowawczym, itp.

Małą aktywność strony biernej można uzasadniać w podobny sposób. Oskarżony i jego obrońca z doręczonego im odpisu aktu oskarżenia (a wcześniej z analizy akt dokonywanej w toku końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, o ile czynność taka miała miejsce) uzyskują informację, jakimi środkami dowodowymi oskarżyciel ma zamiar dowodzić tezy oskarżenia, i jeszcze przed rozprawą przedstawiają własne wnioski dowodowe.

Wydaje się jednak, że na brak aktywności dowodowej stron wpływa przede wszystkim nałożony na sąd przez przepis art. 2 § 2 k.p.k. obowiązek ustalenia prawdy materialnej. Prokurator ma pewność, że z chwilą przyjęcia aktu oskarżenia przez sąd, jeśli nie nastąpił zwrot sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego, zebrane przez niego dowody są kompletne, a zatem bez ryzyka może pozostawić sądowi inicjatywę w zakresie przeprowadzania (tj. gromadzenia i wprowadzenia w tok procesu karnego) dowodów, bowiem sąd i tak ma obowiązek dotarcia do prawdy, niezależnie od tego, czy prokurator pomoże mu w tym, czy nie. Trudno także oczekiwać szczególnego zaangażowania prokuratora w sprawę, której nie zna i z którą styka się jedynie okazjonalnie. Taką opinię wyrażali sami prokuratorzy.

Trudno niekiedy oprzeć się wrażeniu, że wnioski dowodowe składane przez oskarżyciela publicznego (a w pewnym stopniu także przez obronę) mają na celu nie tyle wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, ile wymuszenie na sądzie

przerwania lub odroczenia rozprawy. Charakterystyczne jest, że spośród wniosków dowodowych, z którymi prokurator występował, najczęściej, bo aż w 55,8% (tj. 11,87% wszystkich spraw), składał wnioski o wezwanie niestawającego świadka, podczas gdy oskarżony (lub jego obrońca) czynili tak zaledwie w 6,1% (1,25% przebadanych spraw).

Wyraźna dysproporcja pomiędzy liczbą wniosków o wezwanie na rozprawę niestawającego świadka pomiędzy oskarżycielem publicznym (55,8% wniosków) a obroną (6,1% wniosków) jest wywołana dwoma czynnikami.

Po pierwsze, sąd, zwracając się do stron, najpierw zadaje pytanie oskarżycielowi publicznemu, czy zamierza złożyć wnioski, a dopiero w następnej kolejności z tym samym pytaniem zwraca się do pozostałych stron. Prokurator więc niejako z natury rzeczy uprzedza żądania obrony. Jeśli są one zbieżne z wnioskami oskarżyciela publicznego, oskarżony lub jego obrońca ograniczają się do przyłączenia się do wniosku prokuratora (a wyjątkowo tylko wnoszą o jego oddalenie).

Po drugie, można założyć, że domaganie się wezwania na rozprawę świadka, który nie stawił się na terminie, jest doskonałą okazją dla prokuratora, by doprowadzić do odroczenia sprawy i „pozbyć” się jej, zwłaszcza jeśli jest to sprawa, której nie prowadził w postępowaniu przygotowawczym (co, jak wskazano wcześniej, jest regułą), o czym może świadczyć dokonana w toku badań analiza zeznań tych świadków. W przeważającej części treść zeznań nie wносила niczego nowego do sprawy, nie mówiąc już o tym, że w większości ograniczały się one do potwierdzenia zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Wyraźna dysproporcja rysuje się w odniesieniu do aktywności stron w zakresie składania wniosków o powołanie biegłego (tab. 3) oraz przeprowadzenie dowodu z dokumentu (tab. 4). Z wnioskami o powołanie biegłego obrona występowała pięciokrotnie częściej niż prokurator, zaś wniosków oskarżonego i jego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z dokumentu odnotowano trzy razy więcej niż wniosków prokuratora.

Tabela 3 Wnioski o powołanie biegłego (w %)		
	prokurator	oskarżony/obrońca
tak	7,1	35,4
nie	92,9	64,6
ogółem	100,0	100,0

Tabela 4 Wnioski o dowód z dokumentu (w %)		
	prokurator	oskarżony/obrońca
tak	16,3	51,0
nie	83,7	49,0
ogółem	100,0	100,0

Przyczyny braku aktywności oskarżyciela publicznego wskazane powyżej odnoszą się również do braku aktywności w zakresie inicjowania dowodu z opinii biegłego. Dodatkowo, tak duża różnica pomiędzy wnioskami prokuratora i obrony jest uzasadniona tym, że prokurator w postępowaniu przygotowawczym ma obowiązek przeprowadzić dowód z opinii biegłego w każdym przypadku, gdy ujawni się okoliczność, do której rozstrzygnięcia wymagane są wiadomości specjalne, do czego obliguje go art. 193 § 1 k.p.k. Nieprzeprowadzenie na tym etapie dowodu z opinii biegłego mogłoby skutkować zwrotem sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego w trybie art. 345 k.p.k.

Tylko w trzech sprawach (1,87% wszystkich spraw) prokurator składał inne wnioski dowodowe, natomiast oskarżony i jego obrońca w 6 sprawach (3,75% spraw). Wnioski prokuratora obejmowały wniosek o skierowanie oskarżonego na obserwację psychiatryczną, o odczytanie zeznań zmarłego świadka oraz o wezwanie biegłego na rozprawę.

Wnioski dowodowe obrony, choć równie nieliczne, były bardziej zróżnicowane niż wnioski prokuratora. Rodzaje wniosków dowodowych oskarżonego oraz jego obrońcy przedstawia tabela 5.

Tabela 5 Rodzaje innych wniosków dowodowych oskarżonego/obrońcy	
	Częstość
o badanie wariografem	2
o ograniczenie postępowania dowodowego przez przesłuchanie dwóch świadków	1
o przeprowadzenie oględzin	1
o przesłuchanie biegłych na rozprawie, o uzupełnienie przesłuchania oskarżonego	1
o wezwanie biegłego na rozprawę	1
ogółem	6

W toku badań przeprowadzona została analiza wniosków o dokonanie czynności niebędących wnioskami dowodowymi. Oceniano liczbę składanych wniosków o odroczenie i przerwę w rozprawie, wniosków o wyłączenie sędziego, wniosków o zastosowanie, uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, wniosków o ukaranie karą porządkową oraz innych (np. o skazanie w trybie art. 387 k.p.k.). Stwierdzono, że jedynie w 35 sprawach prokurator składał wnioski o dokonanie czynności innych niż dowodowe (21,88%). Aktywność obrony w tym względzie była dwukrotnie większa, bowiem oskarżony i jego obrońca wnioskował o dokonanie czynności w 74 sprawach (46,25%). Prokurator wystąpił z 12 wnioskami o odroczenie rozprawy (7,5% spraw), natomiast oskarżony i jego obrońca w siedmiu sprawach (4,35%). Odwrotną zależność zaobserwowano w przypadku wniosku o zarządzenie przerwy w rozprawie. Prokurator występował z takimi wnioskami 35-krotnie (21,87% spraw), podczas gdy oskarżony i jego obrońca 12-krotnie (7,5%). Liczbę wniosków o odroczenie i przerwę w rozprawie prezentują tabele 6–9.

Tabela 6 Liczba wniosków prokuratora o odroczenie rozprawy w jednej sprawie			
Liczba wniosków w jednej sprawie	Częstość	Procent	Razem liczba wniosków
0	28	17,5	0
1	4	2,5	4
2	2	1,3	4
4	1	0,6	4
brak danych	1	0,6	0
ogółem	35	21,9	12

Tabela 7 Liczba wniosków obrony o odroczenie rozprawy w jednej sprawie			
Liczba wniosków w jednej sprawie	Częstość	Procent	Razem liczba wniosków
0	68	42,5	0
1	5	3,1	5
2	1	0,6	2
nie występował (ani oskarżyciel, ani obrońca)	1	0,6	0
ogółem	86	53,8	7

Tabela 8 Liczba wniosków prokuratora o zarządzenie przerwy w rozprawie w jednej sprawie			
Liczba wniosków w jednej sprawie	Częstość	Procent	Razem liczba wniosków
0	17	10,6	0
1	8	5,0	8
2	7	4,4	14
3	3	1,9	9
4	1	0,6	4
ogółem	36	22,5	35

Tabela 9 Liczba wniosków obrony o zarządzenie przerwy w rozprawie w jednej sprawie			
Liczba wniosków w jednej sprawie	Częstość	Procent	Razem liczba wniosków
0	62	38,8	0
1	11	6,9	11
2	1	0,6	2
nie występował (ani oskarżyciel, ani obrońca)	1	0,6	0
brak danych	1	0,6	0
ogółem	86	53,8	13

Liczba wniosków o odroczenie lub przerwę w rozprawie, zarówno w przypadku oskarżyciela publicznego jak i obrony, jest niewielka, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że w 160 badanych sprawach w I instancji odbyło się łącznie 725 rozpraw. Oznacza to, że w 90,76% przypadków decyzję o odroczeniu lub przerwie w rozprawie podejmował sąd z urzędu, a zatem to on jest podmiotem, który decyduje o przebiegu rozprawy.

W pięciu sprawach prokurator występował z wnioskiem o zastosowanie środka zapobiegawczego (3,12% spraw). Bez wyjątku były to wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania jako reakcja na nieusprawiedliwione niestawiennictwo oskarżonego na rozprawie. Nie odnotowano, co zrozumiałe, wniosków obrony w tym przedmiocie. Charakterystyczne jest, że w większości spraw sąd na rozprawie przypominał prokuratorowi o upływającym terminie tymczasowego aresztowania i kierował do oskarżyciela publicznego pytanie, czy w związku z tym chce złożyć jakieś wnioski. Praktyka ta wydaje się kuriozalna. Świadczy nie tylko o całkowitym braku zainteresowania prokuratora postępowaniem, na co bez wątplenia ma wpływ fakt udziału w rozprawie przypadkowych prokuratorów, którzy nie prowadzili postępowania ani nie oskarżali na wszystkich rozprawach w danej sprawie, lecz także o wykraczającej poza pozycję arbitra w sporze dwóch przeciwstawnych stron procesowych roli sądu w procesie karnym.

Odnotowano siedem wniosków prokuratora o uchylenie środka zapobiegawczego, wszystkie złożone w jednej sprawie (0,6%), oraz takie same wnioski oskarżonego i jego obrońcy w 45 sprawach (28,12%). Tak duża dysproporcja pomiędzy wnioskami o uchylenie środka zapobiegawczego jest zrozumiała i nie wymaga interpretacji. Dokonując oceny nikłej aktywności oskarżyciela publicznego w tym względzie, nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi odnośnie do przyczyny tego stanu. Można przyjąć dwa założenia. Możliwe, że prokurator nie składa wniosków o uchylenie środka zapobiegawczego z tego powodu, że na bieżąco analizując sytuację procesową, nie znajduje przesłanek do jego uchylenia i stwierdza, że nadal istnieją przyczyny, dla których środek ten zastosowano. Bardziej prawdopodobnej przyczyny można poszukiwać w generalnym braku aktywności prokuratora na rozprawie oraz fakcie, że z chwilą przekazania sprawy do sądu prokurator przestaje być panem procesu, a podmiotem władnym do rozstrzygnięcia w przedmiocie środka zapobiegawczego jest sąd, wobec czego oskarżyciel publiczny pozostawia sądowi obowiązek analizy istnienia lub nieistnienia przesłanek, o których mowa w art. 249 i 258 k.p.k.

Jak wspomniano wyżej, aktywność obrony w zakresie wniosków o uchylenie środka zapobiegawczego jest znacznie większa. Tabela 10 prezentuje liczbę wniosków oskarżonego oraz obrońcy o uchylenie środka zapobiegawczego. Z danych w niej zawartych wynika, że w połowie przypadków obrona występowała na rozprawie z kilkoma wnioskami. Miało to miejsce w sytuacji, gdy pierwszy wniosek o uchylenie środka nie został uwzględniony lub gdy w rozprawie brało udział kilku oskarżonych, co do których zastosowano środki zapobiegawcze.

Tabela 10 Wnioski oskarżonego/obrońcy o uchylenie środka zapobiegawczego			
Liczba wniosków w sprawie	Częstość	Procent	Razem liczba wniosków
0	44	27,5	0
1	21	13,1	21
2	6	3,8	12
3	4	2,5	12
nie występował (ani oskarżony, ani obrońca)	1	0,6	0
ogółem	75	46,9	45

W żadnej ze spraw prokurator nie występował z wnioskiem o zmianę środka zapobiegawczego, podczas gdy oskarżony i jego obrońca złożyli w 10 sprawach (6,25%) łącznie 28 wniosków. W trzech przypadkach obrońca złożył dwa wnioski o zmianę środka zapobiegawczego, natomiast w jednym przypadku odnotowano liczbę 16 wniosków. Wszystkie wnioski obejmowały żądanie zmiany tymczasowego aresztowania na dozór policji, względnie dozór policji połączony z poręczeniem majątkowym.

Nie stwierdzono wniosków stron o wyłączenie sędziego oraz o nałożenie kary porządkowej, natomiast odnotowano bardzo wyraźną dysproporcję w odniesieniu do innych wniosków. Prokurator złożył 23 wnioski w 18 sprawach (11,25% wszystkich spraw), podczas gdy oskarżony i jego obrońca wystąpili ze 110 wnioskami w 39 sprawach (24,61%). Liczbę i częstość wniosków prokuratora i obrony przedstawiają tabele 11–12.

Tabela 11 Liczba wniosków prokuratora w jednej sprawie			
Liczba wniosków w sprawie	Częstość	Procent	Razem liczba wniosków
0	17	10,6	0
1	14	8,8	14
2	3	1,9	6
3	1	0,6	3
brak danych	1	0,6	0
ogółem	36	22,5	23

Tabela 12 Liczba wniosków obrony w jednej sprawie			
Liczba wniosków w sprawie	Częstość	Procent	Razem liczba wniosków
0	35	21,9	0
1	22	13,8	22
2	8	5,0	16

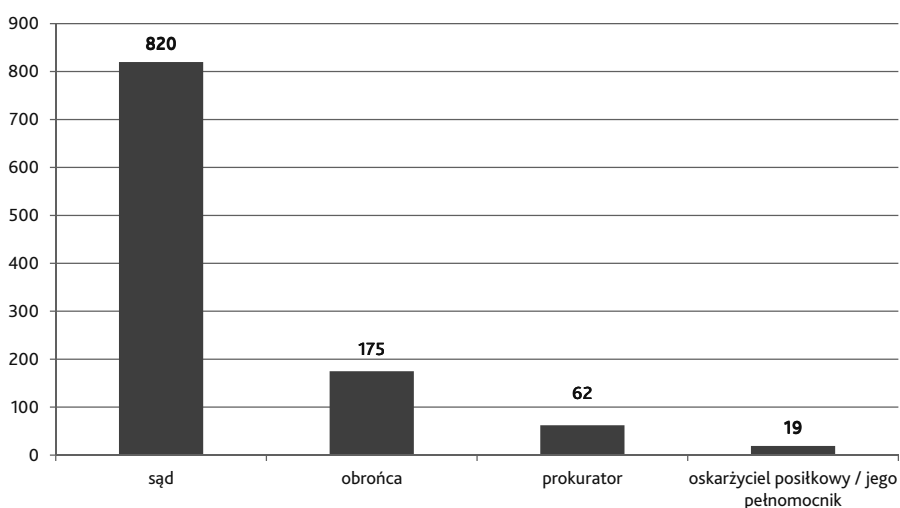
Tabela 12 cd. Liczba wniosków obrony w jednej sprawie			
Liczba wniosków w sprawie	Częstość	Procent	Razem liczba wniosków
3	6	3,8	18
4	1	0,6	4
6	1	0,6	6
44	1	0,6	44
nie występował (ani oskarżony, ani obrońca)	1	0,6	0
brak danych	1	0,6	0
ogółem	74	46,3	110

Wśród wniosków, o których mowa, znajdowały się wnioski o wyrównanie szkody wyrządzonej przestępstwem, skazanie w trybie art. 387 k.p.k., cofnięcie wniosku dowodowego, a także wniosek o zaniechanie wzywania na świadka na rozprawę.

Mając na względzie, że do wyznaczników kontrydiktoryjności zalicza się prawo do zadawania pytań osobowym źródłom dowodowym (art. 370 k.p.k.) oraz prawo do wypowiedzania się odnośnie do przeprowadzonych dowodów (art. 367 k.p.k.), poddano analizie aktywność stron oraz sądu w tej sferze, przy czym w stosunku do oskarżonego oddzielnie oceniano liczbę pytań zadawanych oskarżonemu posiadającym obrońcę i występującym w procesie bez obrońcy. Podział ten miał na celu ustalenie, czy obecność obrońcy ma wpływ na aktywność prokuratora, tj. czy determinuje większą lub mniejszą liczbę zadawanych oskarżonemu pytań, czy nie.

Na wykresie 2 przedstawiono liczbę pytań zadanych oskarżonemu, którzy w postępowaniu sądowym korzystali z pomocy obrońcy.

Wykres 2. Liczba pytań do oskarżonego (oskarżonych) posiadającego obrońcę



Wyniki badań są jednoznaczne. Dominującą pozycję w sferze przesłuchiwania świadków pełni sąd. Liczba pytań obrońcy jest prawie 5-krotnie, a prokuratora ponad 13-krotnie niższa od liczby pytań sądu. Zdecydowanie przy tym nadużywany jest przepis art. 370 § 3 k.p.k., który pozwala sądowi na zadawanie pytań poza kolejnością wyznaczoną przez art. 370 § 1 k.p.k. W tabelach 13–15 przedstawiona została liczba pytań zadawanych w danej sprawie przez strony oraz sąd oskarżonemu korzystającemu z pomocy obrońcy.

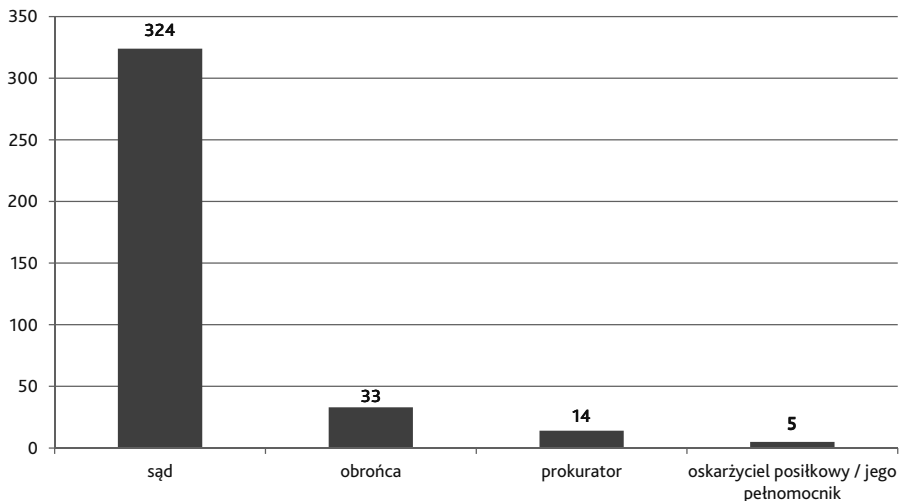
Tabela 13 Liczba pytań prokuratora do oskarżonego (oskarżonych) mającego obrońcę			
Liczba pytań	Częstość	Procent	Razem liczba pytań
0	90	56,3	0
1	22	13,8	22
2	6	3,8	12
3	5	3,1	15
4	2	1,3	8
5	1	0,6	5
brak danych	1	0,6	0
nie dotyczy	2	1,3	0
ogółem	36	22,5	62

Tabela 14 Liczba pytań obrony do oskarżonego (oskarżonych) mającego obrońcę			
Liczba pytań	Częstość	Procent	Razem liczba pytań
0	69	43,2	0
1	26	16,2	26
2	15	9,4	30
3	6	3,7	18
4	3	1,9	12
5	2	1,3	10
6	1	0,6	6
7	1	0,6	7
10	1	0,6	10
24	1	0,6	24
32	1	0,6	32
nie dotyczy	33	20,6	0
brak danych	1	0,6	0
ogółem	57	35,6	185

Tabela 15 Liczba pytań sądu do oskarżonego (oskarżonych) mającego obrońcę			
Liczba pytań	Częstość	Procent	Razem liczba pytań
0	18	11,3	0
1	20	12,5	20
2	9	5,6	18
3	13	8,1	39
4	6	3,8	24
5	12	7,5	60
6	7	4,4	42
7	5	3,1	35
8	9	5,6	72
10	5	3,1	50
11	2	1,3	22
12	4	2,5	48
15	2	1,3	30
17	2	1,3	34
18	1	0,6	18
20	1	0,6	20
21	1	0,6	21
22	2	1,3	44
24	1	0,6	24
30	1	0,6	30
33	1	0,6	33
108	1	0,6	108
nie dotyczy	33	20,6	0
brak danych	3	1,9	0
ogółem	105	65,6	792

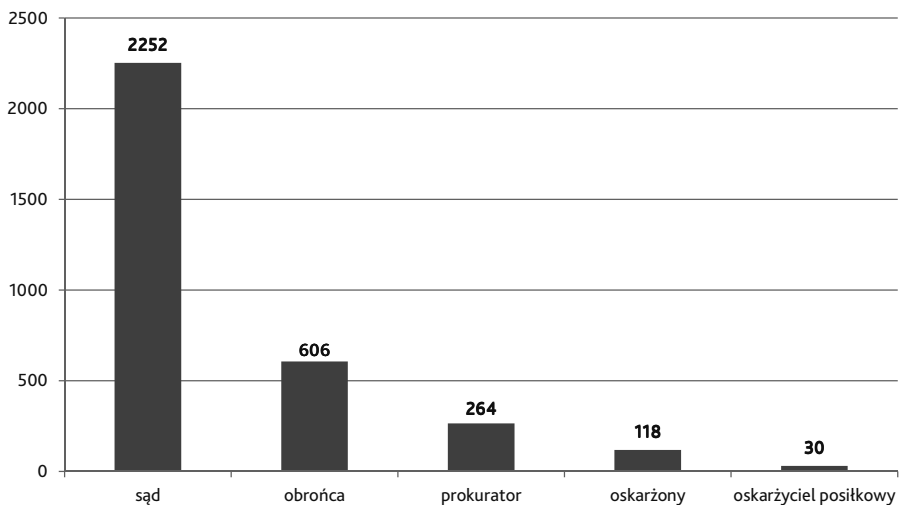
Zaobserwowana została bardzo wyraźna różnica w liczbie pytań zadawanych oskarżonym nieposiadającym obrońcy na rozprawie w stosunku do liczby pytań zadanych oskarżonym reprezentowanym przez obrońcę (wykres 3).

Ze zgromadzonych danych wynika, że sąd zadawał pytania oskarżonym nieposiadającym obrońcy dwuipółkrotnie rzadziej niż oskarżonym reprezentowanym przez obrońcę. Podobna proporcja istnieje w przypadku liczby pytań zadawanych przez prokuratora, natomiast liczba pytań obrońcy współoskarżonego stanowi zaledwie 8% pytań zadanych oskarżonemu posiadającemu obrońcę.

Wykres 3. Liczba pytań do oskarżonych niemających obrońców

Tak duża różnica może świadczyć o tym, że prawo do obrony jest realizowane skuteczniej wtedy, gdy oskarżony posiada obrońcę, a jego obecność wymusza większą aktywność prokuratora i sądu.

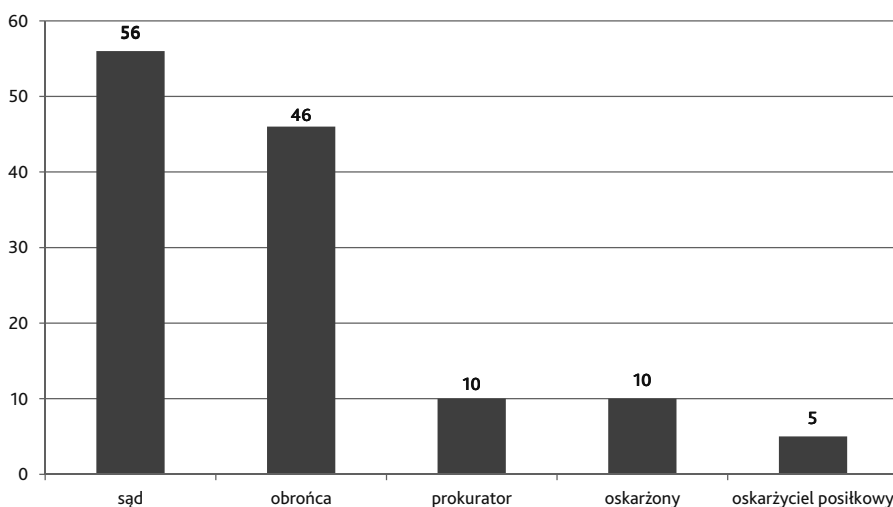
W dalszej kolejności dokonano oceny liczby pytań poszczególnych stron i sądu do świadków. Wykres 4 przedstawia liczbę pytań zadawanych świadkom przez poszczególnych uczestników postępowania.

Wykres 4. Liczba pytań do świadków

Podobnie jak w przypadku pytań zadawanych oskarżonemu, dominującą pozycję w czynności przesłuchania świadków ma sąd, a oskarżyciel publiczny wykazuje się bardzo dużą biernością. Liczba pytań zadawanych przez prokuratora świadkom jest prawie dziewięciokrotnie niższa od liczby pytań sądu i ponad dwukrotnie niższa od liczby pytań obrońcy.

Podobną proporcję widać w przypadku liczby pytań zadawanych biegłym (wykres 5).

Wykres 5. Liczba pytań do biegłych



W tym przypadku także przeważają pytania sądu, choć różnica pomiędzy liczbą pytań zadawanych przez sąd i obrońcę oskarżonego nie jest tak wyraźna, jak w przypadku przesłuchania oskarżonego i świadków.

Niewielką aktywność prokuratora w tym przypadku można uzasadniać okolicznością, że biegli występujący ustnie na rozprawie powołani zostali w charakterze biegłego już na etapie postępowania przygotowawczego. Jeśli opinia wydana w śledztwie lub dochodzeniu była niejasna lub niepełna, prokurator na podstawie art. 201 k.p.k. powinien był zażądać wydania opinii uzupełniającej, która wątpliwości by rozstrzygnęła, względnie powołać innego biegłego. Opinia, którą przedstawił prokurator jako dowód w postępowaniu sądowym, jest dla niego kompletna, wobec czego nie widzi on potrzeby zadawania biegłemu dodatkowych pytań.

Odnosząc się do prawa do wypowiedzania się co do przeprowadzonych dowodów, stwierdzić należy, że strony w ogóle nie korzystają z tego uprawnienia. Taki stan rzeczy można teoretycznie uzasadnić kilkoma czynnikami.

Po pierwsze, kompletnością wypowiedzi osobowych źródeł dowodowych, wobec czego strona nie ma nic do dodania na ten temat. Hipoteza ta jest jednak dość wątpliwa, zważywszy na fakt, że proces toczy się w formie sporu przeciwstawnych stron procesowych, zaś strony inicjują postępowanie dowodowe, próbując udowodnić własną tezę dowodową, sprzeczną z interesem strony przeciwnej. Wydaje

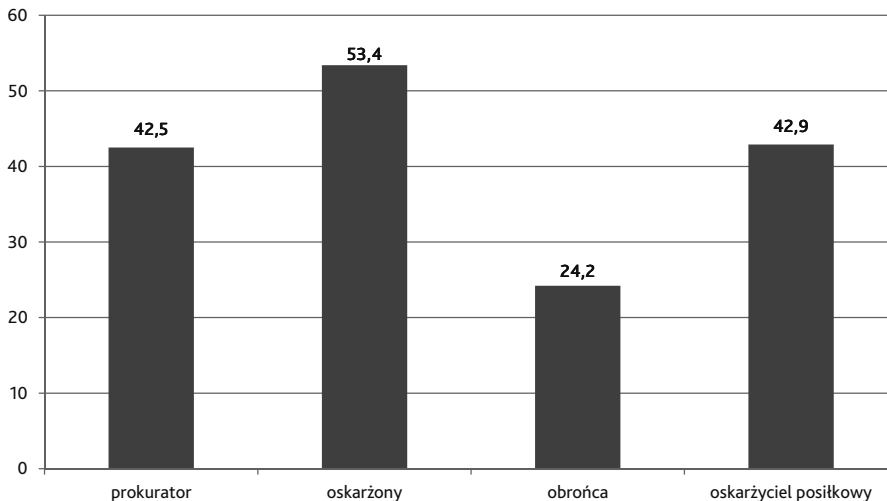
się więc, że przynajmniej ta strona, która nie wystąpiła z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu, powinna zabrać głos, ustosunkowując się do oświadczeń wiedzy źródła dowodowego.

Po drugie, niestosunkowywanie się do treści czynności dowodowych może wynikać z faktu, iż strony mają możliwość szczegółowego wypowiedzenia się w ramach postępowania wywodowego. Paragraf 250 regulaminu prokuratury określa treść wystąpienia prokuratora w czasie głosów stron. Przemówienie końcowe prokuratora powinno zawierać przedstawienie istotnych okoliczności sprawy, omówienie i ocenę dowodów, wskazywać na prawne i społeczne aspekty sprawy, uzasadnienie kwalifikacji prawnej czynu, rodzaj i wymiar proponowanej kary i środków karnych oraz innych rozstrzygnięć. Te same elementy mogą (a nawet powinny) być omówione w przemówieniu obrońcy i samego oskarżonego. Możliwe jest więc, że strony nie wypowiadają się bezpośrednio po dokonaniu czynności, tylko czynią to kompleksowo w postępowaniu wywodowym, bezpośrednio przed udaniem się sądu na naradę, aby w umyśle członków składu sędziowskiego utrwaliły się kwestie, które podniosły.

Po trzecie, bardzo prawdopodobne wydaje się, że powodem opisanego powyżej stanu rzeczy jest obserwowany w całym postępowaniu brak aktywności oskarżyciela publicznego (i stosunkowo niewielkie zaangażowanie obrony) oraz fakt udziału różnych prokuratorów w tej samej sprawie.

W praktyce dość często dochodzi do odroczenia ogłoszenia wyroku na podstawie art. 411 k.p.k. W toku badań przeanalizowano więc kwestię udziału stron w tej czynności (wykres 6).

Wykres 6. Obecność stron przy ogłoszeniu wyroku (art. 411 k.p.k.)

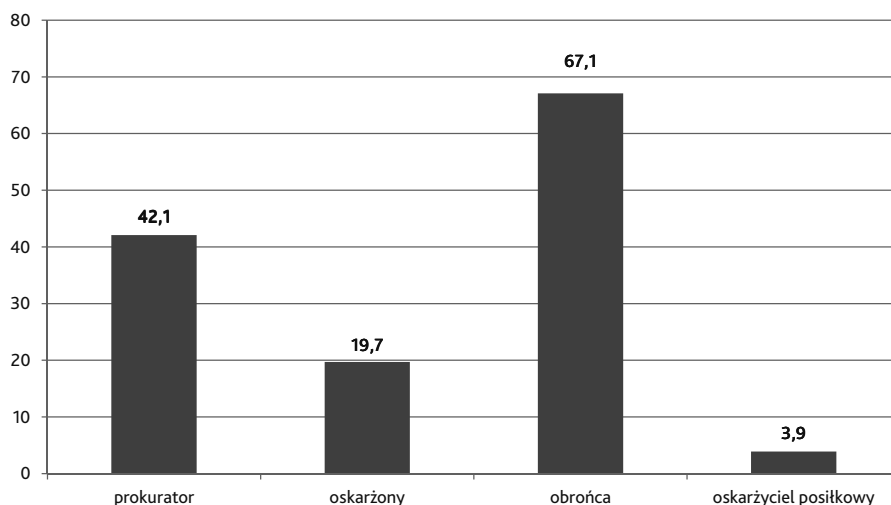


Tylko w 42,5% spraw, w których nastąpiło odroczenie ogłoszenia wyroku, prokurator był obecny na jego ogłoszeniu. Nieco częściej (53,4%) stawał się oskarżony,

natomiast obrońca był nieobecny w 75,8% przypadków. Małe zainteresowanie stron udziałem w ogłoszeniu wyroku należy ocenić negatywnie, nie jest to przecież wyłącznie czynność formalna. Na tym etapie sąd przedstawia ustne motywy wyroku, dając stronom pierwszą informację odnośnie do sposobu dokonanej oceny dowodów i kryteriów wymiaru kary, jakimi się kierował, dzięki czemu strona może powziąć wstępną decyzję co do zaskarżenia wyroku.

Przejawem kontrydiktoryjności procesu jest możliwość zaskarżania decyzji procesowych przez strony. W czasie badań nie odnotowano na rozprawie zażaleń na decyzje incydentalne (zażalenia na postanowienia sądu w przedmiocie środka zapobiegawczego składane były poza rozprawą), natomiast dokonana została ocena częstości składania apelacji od wyroku sądu I instancji (wykres 7).

Wykres 7. Częstość zaskarżania wyroku sądu I instancji przez strony



Oceniając aktywność prokuratora w tej sferze, należy pamiętać, że prokurator w procesie karnym jest nie tylko stroną procesową, lecz również rzecznikiem praworządności. Jego zadaniem w procesie karnym jest doprowadzenie do usunięcia naruszeń prawa, wobec czego nie jest on związany kierunkiem środka odwoławczego i może zaskarżyć wyrok także na korzyść oskarżonego, choć z uprawnienia tego korzysta niezwykle rzadko.

Duża liczba apelacji obrońców (67,1%) oraz oskarżonych (19,7%) ma swoje uzasadnienie, jeśli się weźmie pod uwagę statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, z których wynika, że w 2006 r. na 539.120 spraw osądzonych wyroki skazujące zapadły w 491.236 sprawach, wyroki uniewinniające tylko w 11.157 sprawach, umorzono postępowanie w 10.963 przypadkach, natomiast wyrok warunkowo umarzający zapadł w 24.834 sprawach²⁴.

²⁴ Ministerstwo Sprawiedliwości – Departament Organizacyjny, *Informacja statystyczna...*, s. 31.

4. CZYNNIKI OGRANICZAJĄCE AKTYWNOŚĆ OSKARŻYCIELA PUBLICZNEGO – UWAGI *DE LEGE LATA* I *DE LEGE FERENDA*

Przeprowadzone badania prowadzą jednoznacznie do wniosku, że kontradiktoryjność postępowania pozostaje jedynie w sferze założeń dogmatycznych, a aktywność nie tylko oskarżyciela publicznego, lecz również strony biernej nie jest duża. Dominującą pozycję w postępowaniu jurysdykcyjnym pełni sąd, na co wpływają zarówno czynniki o charakterze normatywnym, jak i organizacyjnym. Należą do nich:

- zasada prawdy jako naczelną zasadą procesu karnego (art. 2 § 2 k.p.k.),
- wynikający z art. 9 § 1 k.p.k. obowiązek działania z urzędu ciążyący na organach procesowych,
- inicjatywa dowodowa sądu (art. 167 k.p.k.),
- podejmowanie przez sąd decyzji o dopuszczeniu dowodu,
- aktywny udział sądu w przeprowadzaniu dowodów,
- możliwość ograniczenia postępowania dowodowego na podstawie art. 388 k.p.k.,
- nieuczestniczenie w rozprawach prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze,
- przekonanie prokuratorów, że niezwrócenie sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego w trybie art. 345 § 1 k.p.k. oznacza, że w sprawie nie ma już nic do zrobienia,
- niewielka aktywność oskarżonego i jego obrońcy.

Zasada prawdy (zwana również zasadą prawdy obiektywnej lub prawdy materialnej) jest dyrektywą, która nakazuje, by podstawą wszelkich rozstrzygnięć były ustalenia faktyczne zgodne z rzeczywistością. Uregulowana została w art. 2 § 2 k.p.k. i uznawana jest za kluczową zasadę procesu karnego, której podporządkowane są wszystkie inne zasady procesowe, przede wszystkim z tego powodu, że wiąże się ona bezpośrednio z celem procesu karnego, jakim jest dotarcie do prawdy²⁵.

Na organach procesowych ciąży obowiązek podejmowania wszelkich starań, które doprowadzą do ustaleń faktycznych zgodnych z prawdą. Powinność dążenia do prawdy przez organ procesowy skutkuje zwiększeniem aktywności sądu, niezależnie od zaangażowania stron. Do instrumentów prawnych mających służyć sądowi za pomoc w dotarciu do prawdy należy obowiązek podejmowania działań z urzędu, chyba że ustawa uzależnia je od wniosku stron lub zezwolenia właściwego organu (art. 9 § 1 k.p.k.), prawo sądu do inicjowania postępowania dowodowego, a więc do przeprowadzania dowodów z urzędu, niezależnie od woli stron. Zgodnie z art. 167 k.p.k. dowody przeprowadza się na wniosek stron, podmiotu określonego w art. 416 k.p.k. oraz z urzędu. Kodeks postępowania karnego nie dokonuje przy tym żadnej gradacji, w tym znaczeniu, że nie daje pierwszeństwa dowodom inicjowanym przez strony procesu karnego. Sąd Najwyższy podkreślił, iż „fakt, że strony procesu były bierne i nie domagały się w toku długiego procesu przeprowadzenia określonych dowodów nie zwalniał sądów od odpowiedniej inicjatywy dowodowej. (...) brak dostatecznej aktywno-

²⁵ Zob. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 114 i 115.

ści stron w zgłaszaniu wniosków dowodowych rodził *in concreto* realną groźbę wydania niesprawiedliwego orzeczenia i właśnie to obligowało organ procesowy do dopuszczenia z urzędu dowodu²⁶.

Przeprowadzając badania aktywności oskarżyciela publicznego i sądu na rozprawie, niejednokrotnie odnosi się wrażenie, że sądy nie do końca rozumieją zakres swoich obowiązków w dążeniu do prawdy, co widać zwłaszcza w dopuszczaniu dowodów z zeznań świadków, o których wiadomo, że niewiele mają do powiedzenia w sprawie, i często zupełnie bezsensownym powoływaniu biegłych w sytuacji, gdy okoliczność, którą ma on rozstrzygnąć, została już dostatecznie wyjaśniona. Tymczasem zgodzić się należy z Sądem Najwyższym, że głównym zadaniem sądu jest weryfikacja dowodów, natomiast ich gromadzenie i zgłaszanie należy do innych podmiotów, zatem przejawianie inicjatywy dowodowej przez sąd może wiązać się z zarzutem braku bezstronności sądu, a nadto inicjatywa ta musi być tak realizowana, by sąd zachował równy dystans do interesów procesowych stron²⁷. Sąd Najwyższy stwierdził także, że „przepis art. 167 k.p.k. m.in. z urzędu nakłada na sąd *meriti* obowiązek przeprowadzenia dowodów z urzędu, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania”²⁸. Podobny pogląd przewija się także w orzecznictwie innych sądów. Dla przykładu Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził, że „obowiązujące w procesie karnym domniemanie niewinności obalać ma oskarżyciel, udowadniając oskarżonemu winę. Sąd zatem nie ma żadnego obowiązku poszukiwania z urzędu dowodów wspierających oskarżenie, gdy te dostarczone przez oskarżyciela do skazania nie wystarczą, a on sam do ich uzupełnienia nie dąży”²⁹.

Czynnikiem ograniczającym kontrydiktoryjność jest fakt, że o przyjęciu wniosku dowodowego decyzję podejmuje organ procesowy. Zgodnie z art. 368 k.p.k. o przychylnym załatwieniu wniosku dowodowego, któremu inna strona się nie sprzeciwiła, ostatecznie rozstrzyga przewodniczący. W innych wypadkach decyzję podejmuje sąd.

Sąd rozstrzyga w przedmiocie wniosku dowodowego w przypadku dopuszczenia dowodu, co do którego inna strona niż wnioskodawca zgłosiła sprzeciw³⁰, oddalenia wniosku dowodowego, dopuszczenia dowodu z urzędu, rozstrzygnięcia wniosku dowodowego strony o powołaniu biegłego (*argumentum ex art. 194 k.p.k.*), a także, jak słusznie wskazują P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek³¹, gdy wniosek podlega częściowemu oddaleniu (*a contrario*, gdy jest w części uwzględniony), oraz w sytuacji, gdy sprzeciw innej strony dotyczy tylko części wniosku dowodowego.

Oddalenie wniosku dowodowego może nastąpić wyłącznie z przyczyn określonych w art. 170 § 1 k.p.k., natomiast w odniesieniu do wniosku o powołanie innego biegłego, – w przypadku niewystąpienia przesłanek wskazanych w art. 201 k.p.k. Ten zamknięty katalog przyczyn oddalenia wniosku dowodowego został rozszerzony

²⁶ Wyrok SN z 10.07.2008 r. (II KK 33/08), LEX nr 448967.

²⁷ Postanowienie SN z 18.11.2003 r. (III KK 505/02), LEX nr 82314.

²⁸ Postanowienie SN z 11.04.2006 r. (V KK 360/05), OSNwSK 2006/1, poz. 819; wyrok SN z 28.05.2003 r. (WA 25/03), OSNwSK 2003/1, poz. 1136; postanowienie SN z 11.03.2003 r. (III KKN 94/01), LEX nr 78409.

²⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8.03.2007 r. (II AKa 33/07), KZS 2007/7–8, poz. 108.

³⁰ Wyrok SN z 19.02.1982 r. (Rw 43/82), OSNKW 1982/4–5, poz. 26.

³¹ *Kodeks postępowania...*, P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, t. II, s. 385.

przez przywołaną już nowelę styczeniową z 2003 r.,³² na mocy której wprowadzono pkt 5, który zezwala na oddalenie wniosku dowodowego, jeśli w sposób oczywisty zmierza on do przedłużenia postępowania. Oddalenie wniosku dowodowego na tej podstawie ma charakter ocenny, co rodzi niebezpieczeństwo nadużycia. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, każdy wniosek dowodowy zmierza siłą rzeczy do przedłużenia rozprawy, podobnie jak przeprowadzenie każdego dodatkowego dowodu przedłuża postępowanie karne. Późne wystąpienie strony z inicjatywą dowodową może zatem, ale nie musi, świadczyć o zaistnieniu przesłanki określonej w art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.³³

Nie ulega wątpliwości, że aktywny udział sądu w przeprowadzaniu dowodów ma wpływ na kontradiktoryjność postępowania i aktywność stron w procesie karnym. Sąd decyduje o kolejności przesłuchania świadków i biegłych. Przepis art. 369 k.p.k. jedynie ogólnie stwierdza, że dowody oskarżenia powinny być w miarę możliwości przeprowadzone przed dowodami służącymi do obrony. Użycie w art. 369 k.p.k. określenia „w miarę możliwości” daje prawo do odstąpienia od tej kolejności i przeprowadzenia najpierw dowodów obrony (w skrajnym przypadku nawet wszystkich), co jest ewidentnie sprzeczne z zasadą kontradiktoryjności. Wprowadzenie takiego uregulowania jest jednak zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę, że procesowi karnemu nie jest znana prekluzja dowodowa, a strony mogą składać wnioski dowodowe w toku całego przewodu sądowego, może więc zdarzyć się sytuacja, że oskarżyciel publiczny złoży dodatkowy wniosek dowodowy po przeprowadzeniu dowodów zawnioskowanych przez obronę.

Dodatkowo warto zwrócić uwagę na uregulowania art. 370 § 3 k.p.k., który przyznaje prawo do zadawania pytań członkom składu sądującego poza kolejnością określoną w art. 370 § 1 k.p.k. Co do zasady, po swobodnej wypowiedzi na wniosek przewodniczącego, pytania mogą zadawać kolejno oskarżyciel publiczny, oskarżyciel posiłkowy, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciel prywatny, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, powód cywilny, pełnomocnik powoda cywilnego, biegły, podmiot, o którym mowa w art. 416 k.p.k., obrońca, oskarżony oraz członkowie składu orzekającego. Artykuł 370 § 2 k.p.k. modyfikuje tę kolejność poprzez wskazanie, że strona, na której wniosek świadek został dopuszczony, zadaje pytania przed pozostałymi stronami. Reguła określona powyżej została osłabiona poprzez nadanie przez przepis art. 370 § 3 k.p.k. członkom składu orzekającego prawa do zadawania pytań poza kolejnością. W praktyce zaobserwowano, że regulacja, która miała być wyjątkiem, jest regułą, przy czym w składach kolegialnych z uprawnienia tego w zasadzie korzysta przewodniczący, natomiast pytania ławników należą do rzadkości. Zadawanie pytań przez członków składu zmniejsza aktywność stron, bowiem w zadawaniu pytań skutecznie oskarżyciela i pozostałe strony wyręcza sąd. Zasadne byłoby wyeliminowanie § 3 z treści art. 370 k.p.k., co zaktywizowałoby strony.

Źródłem ograniczenia kontradiktoryjności rozprawy jest możliwość ograniczenia postępowania dowodowego na podstawie art. 388 k.p.k. Przepis ten pozwa-

³² Ustawa z 10.01.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155 ze zm.).

³³ Wyrok SN z 9.10.2008 r. (V KK 135/08), LEX nr 465597; wyrok SN z 7.07.2009 r. (V KK 1/09), LEX nr 518146.

ła na przeprowadzenie postępowania dowodowego tylko częściowo (w praktyce ogranicza się ono jedynie do wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań pokrzywdzonego w charakterze świadka), jeśli wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy nie budzą wątpliwości. Warunkiem ograniczenia przewodu sądowego jest zgoda obecnych na rozprawie stron.

Na brak aktywności oskarżyciela publicznego (prokuratora na rozprawie) ogromny wpływ ma nałożony przez przepis art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k. obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, w tym ustalenia osób pokrzywdzonych oraz rozmiarów szkody. Przepis ten bardzo wyraźnie przesuwając punkt ciężkości dowodzenia na postępowanie przygotowawcze. Jeżeli weźmie się dodatkowo pod uwagę treść art. 345 § 1 k.p.k., który nakazuje sądowi zwrócić sprawę prokuratorowi do uzupełnienia postępowania w przypadku stwierdzenia istotnych braków postępowania, to okaże się, że inicjatywa dowodowa prokuratora jest realizowana prawie wyłącznie w śledztwie lub dochodzeniu, a rozprawa jest jedynie powtórzeniem czynności dowodowych postępowania przygotowawczego, z nielicznym uzupełnieniem o dowody zgłoszone przez obronę, o ile podejrzany albo jego obrońca nie wnioskowali o ich przeprowadzenie w dochodzeniu czy śledztwie na podstawie art. 315 § 1 k.p.k.

Na brak aktywności oskarżyciela publicznego na rozprawie duży wpływ mają czynniki pozanormatywne. Głównym powodem bierności prokuratorów jest nieuczestniczenie w rozprawie prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w sprawie. W efekcie oskarża na rozprawie prokurator, który sprawę zna wyłącznie z informacji zawartych w aktach podręcznych³⁴, z uzasadnienia aktu oskarżenia, które sporządza się jedynie w postępowaniu zwyczajnym, stanowiącym zdecydowaną mniejszość, a także z wyjaśnień oskarżonego, o ile je składa, oraz z zeznań pokrzywdzonego. Informacje te są daleko niewystarczające, by prokurator uzyskał rzetelną wiedzę na temat sprawy i chciał aktywnie wdać się w spór z oskarżonym. Nieodzowne jest nadanie rangi ustawowej regulacji zobowiązującej do występowania w sprawie w charakterze oskarżyciela prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze oraz ścisła reglamentacja wyjątków. Konieczne jest niezwłoczne uchylene art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k. i wprowadzenie przepisu, który nakazywałby gromadzenie dowodów w śledztwie lub dochodzeniu w zakresie niezbędnym do wniesienia aktu oskarżenia do sądu (względnie innego rozstrzygnięcia), natomiast ciężar przeprowadzenia dowodów powinien być przesunięty na jawną i kontrydiktoryjną rozprawę główną. Należy również rozważyć możliwość likwidacji przepisu art. 345 § 1 k.p.k., zezwalającego na zwrot sprawy prokuratorowi do uzupełnienia postępowania przygotowawczego, co zmusi prokuratorów do większej aktywności na rozprawie.

Wreszcie, czynnikiem, który ogranicza aktywność oskarżyciela publicznego na rozprawie, jest mała aktywność oskarżonego i jego obrońcy. Zmniejszenie dyspozycyjności sądu na rozprawie przyczyniłoby się do wzrostu aktywności obu stron postępowania karnego.

³⁴ Jak oceniają sami prokuratorzy, nie mogą być one zbyt obszerne, bowiem pojawia się problem ich archiwizacji, a konkretnie braku miejsca na przechowywanie akt w prokuraturach.

W celu osiągnięcia rzeczywistej kontradiktoryjności w postępowaniu sądowym potrzebne są więc nie tylko zmiany o charakterze normatywnym, lecz także zmiany organizacyjne i systemowe, a przede wszystkim zmiana mentalności uczestników procesu karnego, tak aby w ich świadomości ukształtowało się przekonanie, że kontradiktoryjny proces karny i ich aktywność na rozprawie są środkami służącymi skutecznej ochronie ich praw i interesów.

Summary

Katarzyna Dudka, Activity of public prosecutor at the main hearing in the light of principle of adversarial proceedings

The principle of adversarial proceedings means that a criminal trial is conducted in the form of dispute between two opposing parties before an impartial arbitrator, which role is played by the court, so it assumes parties' active participation in the proceedings. It follows from the report that the adversarial character remains in the sphere of dogmatic assumptions and as a rule is not applied in practice. The study assessed the activity of public prosecutors compared to the activity of the passive party and the court. The results demonstrate unequivocally that the court plays the dominant role, while the prosecutor remains passive.

Statistical figures show that in 2006, prosecutors participated in 16% of adjudicated cases (13% in 2008). 160 cases before 48 courts were examined, including 54 cases before Courts of Appeal. In as many as 84% of cases more than one hearing was held, in 21% – from 5 to 7 hearings and in 12% – from 8 to 10 hearings. A total of 414 prosecutors participated. In 65% of cases there were between 2 and 12 prosecutors, while in 15% – 5 or more. It was only in 18% of cases that the participating prosecutor was the same person who previously conducted or supervised preparatory proceedings (3% of cases adjudicated in 2006). In 81% of cases, prosecutors who participated in the main hearings were not the ones who conducted preparatory proceedings, in as many as 56% of cases the hearing was attended only by prosecutors who had not conducted (or supervised) preparatory proceedings in the given case, and never were they attended by the prosecutor who conducted or supervised these proceedings.

*It was observed that the parties showed little activity in the sphere of initiating proceedings relating to evidence and other measures. The defence was twice as active. In 90% of cases, the decision to adjourn the hearing or make a break was taken by the court *motu proprio*, so it was the court that decided on the course of the hearing. Courts asked witnesses is almost five times as many questions as defence attorneys and over 13 times as many questions as prosecutors.*